

Bartłomiej Kulas

Tczew, dnia 31 stycznia 2013 r.

Radni Rady Miejskiej

w Tczewie

Sz. P.

Mirosław Augustyn

Przewodniczący Rady Miejskiej

w Tczewie

Na podstawie Statutu Miasta Tczewa składam oświadczenie w sprawie domniemania możliwości poświadczenia nieprawdy przez Prezydenta Miasta Tczewa.

Szanowni Państwo! W imieniu swoim oraz opozycyjnego klubu radnych Platformy Obywatelskiej, pragnę przedstawić stanowisko (oświadczenie) w sprawie możliwości dopuszczenia się kłamstwa przez Prezydenta Mirosława Pobłockiego. Pragnę zauważyć, że nie przesądzamy czy tak na pewno było, ale chcemy ustalić, jaka jest prawda. Zacznę jednak, od przypomnienia Państwu kilku faktów. 20 grudnia, podczas poprzedniej Sesji Rady Miejskiej, tutaj, na tej sali, Rada Miejska podejmowała projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na przebudowę ulicy Jedności Narodu. Uchwała ta przyjęta została po zapewnieniu przez Prezydenta Mirosława Pobłockiego, że zostało podpisane porozumienie z Powiatem Tczewskim w sprawie planowanego remontu tej ulicy. Cytuję za protokołem z posiedzenia Rady, Pan Prezydent mówi: „Otóż fakty są takie, że: po pierwsze porozumienie jest podpisane i dotyczy ogólnych ustaleń, co do realizacji inwestycji”. Jeszcze raz podkreślam słowa Pana Prezydenta: „porozumienie jest podpisane”. Rada miejska projekt przyjęła, z przeświadczeniem, że porozumienie zostało już zawarte. Tymczasem kilka godzin później Starosta zaprzeczył, jakoby zawarto takie porozumienie. Cytuję za protokołem z posiedzenia Rady Powiatu z tego samego dnia, Starosta Tczewski powiedział: „W kwestii porozumienia w sprawie dróg, nie podpisaliśmy porozumienia z Prezydentem Miasta Tczewa”. Sprawa rozwijała się dalej już w miesiącu styczniu. W artykule w Gazecie Tczewskiej z 3 stycznia, pojawia się informacja, że „nie ma jeszcze miejsko – powiatowego porozumienia w wersji papierowej, które czeka na doprecyzowanie formalno – prawne, a umowa dżentelmeńska

prezydenta ze starostą”. Kolejna wersja wydarzeń pojawia się w wywiadzie udzielonym przez Pana Pobłockiego w Telewizji Tetka w programie „Rozmowa o” z 9 stycznia tego roku. I tutaj cytuję za słowami z nagrania: „Doszło do wynegocjowania porozumienia, które zostało z mojej strony podpisane, ze strony Starosty jeszcze nie”. Całej sprawie pikanterii dodaje fakt, że przyjęta przez naszą Radę uchwała z 20 grudnia, w punkcie 3 brzmi: „Upoważnia się Prezydenta Miasta Tczewa do podpisania z Powiatem Tczewskim porozumienia dotyczącego realizacji zadania inwestycyjnego określonego w § 1 niniejszej uchwały, na zasadzie równego współfinansowania.”. Powtarzam „Upoważnia się Prezydenta Miasta Tczewa do podpisania z Powiatem Tczewskim porozumienia”. Są więc trzy wersje wydarzeń dotyczące tej samej sprawy przedstawione przez Pana Prezydenta. Ta z sesji Rady Miasta, kolejna przedstawiona w Gazecie Tczewskiej i jeszcze jedna w Telewizji Tetka. Jak w kontekście tych wersji wydarzeń ma się kwestia uchwały Rady, która dopiero upoważnia Pana Pobłockiego do podpisania porozumienia, podczas gdy Pan Prezydent twierdzi, że porozumienie już podpisał, jeszcze zanim Rada udzieliła na to zgodę? Taki rozwój wypadków, istnienie 3 różnych wersji wydarzeń poddaje w wątpliwość wiarygodność Pana Prezydenta. Nic więc dziwnego, że jedna z gazet lokalnych, o nakładzie 15 000 egzemplarzy, na swojej okładce wprost stawia pytanie: „Prezydent Pobłocki skłamał?” I to samo pytanie zadajemy sobie dzisiaj wspólnie z pozostałymi kolegami z klubu Platformy Obywatelskiej.

Na poprzedniej sesji zagłosowaliśmy za wspomnianym projektem uchwały w dobrej wierze, przeświadczeni, że możemy ufać słowom Pana Prezydenta. Dzisiaj mamy co do tego wątpliwości. Nigdy dotychczas nie zdarzyło się, by urzędujący Prezydent Tczewa, został oskarżony o kłamstwo, a takie oskarżenia pod Pana adresem skierował Radny Zbigniew Urban, wprost w mediach zarzucając Panu, że kłamał Pan. Sprawa jest ważna, bo dotyczy jednej z najbardziej potrzebnych inwestycji w Tczewie. Tymczasem zachowanie Pana Prezydenta w mediach świadczy, że lekceważy Pan znaczenie tej sprawy. Przedstawił Pan trzy różne wersje wydarzeń. To poddaje wątpliwość nie tylko Pana wiarygodność, ale kładzie się cieniem na honorze całego Samorządu Miasta Tczewa. O tym mówią mieszkańcy Tczewa. Oni tracą dzisiaj do nas zaufanie, bo pojawiają się głosy, że Prezydent mógł skłamać.

W naszym przekonaniu pełniący urząd Prezydenta Miasta Tczewa musi być osobą godną zaufania. Jest to najważniejsza osoba w mieście, musi więc brać odpowiedzialność za swoje słowa. Ponieważ zarzut jest niezwykle poważny, bo mogło dojść do okłamania Rady Miejskiej i Mieszkańców Tczewa, w imieniu swoim oraz radnych Platformy oczekujemy, żądamy od Pana Prezydenta, pełnych wyjaśnień w tej sprawie. Chcemy jasnej deklaracji, jaka

jest prawda? Stawiamy pytanie czy Pan Prezydent Mirosław Pobłocki skłamał? Czy urzędujący Prezydent okłamał Tczewian i Radnych? Czy zawarto porozumienie, czy też nie? Chcemy ujawnienia dokumentów, chcemy ujawnienia prawdy. Rada Miejska ma prawo wiedzieć, na co wydawane są publiczne pieniądze, bo my jako Radni za to odpowiadamy i mamy prawo znać prawdę. Nie chce dłużej rozmawiać o tajnych porozumieniach, chcemy wiedzieć, na co zostaną wydane miliony z publicznej kasy. Oczekujemy od Pana odpowiedzi, jaka jest prawda Panie Prezydencie Pobłocki? Czy Pan skłamał? Skoro dopiero uchwała Rady dała Panu możliwość podpisania porozumienia, to pytamy czy nie zostało złamane prawo?

Wyrażamy nadzieję, że Pan nie będzie się uchylał od wyjaśnienia tej sprawy. Wierzymy, że Pan zrobi wszystko by ją wyjaśnić, najlepiej niezwłocznie. Zostało poddane w wątpliwość dobre imię Tczewskiego Samorządu i oczekujemy, że Pan to naprawi. W przypadku gdyby Pan mimo wszystko unikał udzielenia odpowiedzi jaka jest prawda, może warto się zastanowić czy nie powinniśmy powołać Komisji Rady, do zbadania tej sprawy? Czekamy na wyjaśnienia Panie Prezydencie.

Z wyrazami szacunku